Biblioteka Osselineum

UNAS

NR 56/57 PISMO NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" POLAR Wrocław 31.08.1984r.

Solidarni, nasz jest ten dzień
A jutro jest niepewne
Lecz róbmy tak, jak gdyby nasz był wiek.
Pod wolny kraj spokojnie kładź fundament
A jeśli ktoś nasz Polski dom zapali
To każdy znas gotowy musi być
Bo lepiej byśmy stojąc umierali
Niż mamy klęczeć na kolanach żyć.
Solidarni, nasz jest ten dzień
Zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel!

KOMUNIKAT

Zgodnie z wezwaniem Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ "Solidarność" w dniu 31 sierpnia o godz. 15^{00} spotykamy się wszyscy w punktach zbornych /Pl. Grunwaldzki, pl. 1-go Maja/ aby wziąć udział w pokojowej manifestacji. Będziemy manifestować pod hasłami - uwolnić wszystkich więźniów politycznych oraz przywrócenia działalności "Solidarności".

Polarowcy!
Wzywamy Was do licznego udziału w niezależnych obchodach naszego Święta.

TKZ NSZZ "S" POLAR

31 SIERPNIA - ŚWIĘTO SOLIDARNOŚCI

31 sierpnia mija czwarta rocznica podpisania historycznych porozumień między przedstawicielami polskiego świata pracy, a władzą komunistyczną. Jest wydarzeniem bez precedensu ażeby w kraju gdzie rządy sprawują komuniści poszli oni na tak duży kompromis, w wyniku czego utworzone zostały niezależne związki zawodowe - pierwsze w obozie komunistycznym. Zanim nastąpił ten historyczny dzień, 14 sierpnia 1980 r. wybuchł w Stoczni Gdańskiej strajk, który stopniowo rozprzestrzenił się na cały kraj. Trzeba podkreślić wspaniałą postawę stoczniowców i pozostałych pracowników Wybrzeża na czele z Lechem Wałęsą. Mieli oni w pamięci rok 1970, w którym władza "robotnicza" krwawo stłumiła próbę upomnienia się o robotnicze prawa, a jednak bohatersko, raz jeszcze po dziesięciu latach stanęli oni do walki rozpoczynając zdawałoby się niemożliwy do wygrania strajk. Władza chcąc ugasić w zarodku strajk zgodziła się na bytowe postulaty stoczniowców, lecz oni walczyli nie tylko o chleb i podwyżki, ale również o wolność słowa, o pierwsze niezależne związki zawodowe dla całego kraju. Strajkowało Wybrzeże, ale pozostałe regiony Polski wahały się w poparciu stoczniowców. Brak dostatecznej informacji - Gdańsk odcięto od reszty kraju - wiary w sens strajku, a także obłuda propagandy zrobiły swoje. Jednak stoczniowcy mimo mijających dni i nieprzespanych nocy, prób rozbicia strajku, trwali w modlitwie, nadziei i wierze. Strajk ogarniał stopniowo cały kraj. Do strajku przystępują wrocławski i dolnośląskie zakłady pracy. 26.08 powstaje Międzyzakładowy Komitet Strajkowy we Wrocławiu z siedzibą w zajezdni MPK. 26.08 także w Polarze rozpoczął się strajk - na czele którego stanął Zbigniew Piasecki. Większość naszej załogi pamięta te dni, nieprzespane pełne niepokoju noce. Było ciężko, był strach i niepewność jutra, ale udowodniliśmy, że możemy być silni w jedności, szanujący się nawzajem. Spontanicznie tworzyły się wydziałowe Komitety Strajkowe, nadzwyczaj dobrze wywiązywały się ze swojej roli. Była informacja, wspólnie dzielone posiłki, był ład i porządek jednym słowem Solidarność ludzi pracy.

Powoli zaczynała się kształtować nowa świadomość klasy robotniczej której celem walki było wyegzekwowanie 21 postulatów z pierwszym punktem o prawo tworzenia związków zawodowych. Zwyciężyliśmy wówczas bo była jedność i solidarność. Dzisiaj w rocznicę utworzenia Solidarności musimy nadal walczyć o te same ideały, które przyświecały nam w tamtych historycznych dniach, obecnie brutalnie deptane przez juntę partyjno-wojskową. Nie wszyscy więźniowie sumienia opuścili więzienia. Jeden z ówczesnych przywódców strajkowych Bogdan Lis nadal przebywa w więzieniu pod absurdalnym zarzutem zdrady państwa. 31.08 przypomnijmy sobie te trudne lecz zwycięskie dni 80 roku i weźmy udział w niezależnych obchodach i manifestacjach, które będą kolejnym krokiem do odzyskania - zdobytych cztery lata temu praw związkowych.

GROŚ

ZABIEG KOSMETYCZNY

W ubiegłym m-cu w przeddzień święta komunistycznego PKWN, Sejm PRL "uchwalił" ustawę o amnestii. Objęła ona również więźniów politycznych w liczbie ok.700. Jest to gest polityczny o dużym znaczeniu. Niemniej jednak należy podejść do niej z dużą rezerwą. Więźniowie ci są objęci zakazem prowadzenia działalności publicznej do końca 1986r.-co jest jaskrawym naruszeniem zasad praworządności anawet samej Konstytucji PRL. Więźniowie polityczni zostali zwolnieni jedynie w sensie fizycznym, ich każdy ruch teraz, ich każde słowo będzie pilnie śledzone przez władzę. Uwolnienie więźniów politycznych nie rozwiązuje jednak tego problemu, aby więzienia znów się nie zapełniły muszą powstać warunki do jego rozwiązania. Jest nim niewątpliwie działalność organizacji związkowych na zasadzie pluralizmu, zwięc przywrócenie pełnych praw pracowniczych i obywatelskich. Spełnienie tego warunku- zgodnie z podpisanymi porozumieniami z Sierpnia - daje jedyną gwarancję odwrotu od ponurej i szarej rzeczywistości.

DS

SAMOCHODOWY WSTRZĄS W KARTII

W historii Polaru mianowanie funkcji pierwszego sekr. KZ PZPR przez tow. St. Bubełę było jedno z krótszych.- najkrócej piastował Florian Babel od 16.06.58 - 16.09.58. Były już sekr. St. Bubeła w 1983r. został wybrany na to stanowisko. Sprzedawczyk L. Kwolek pracownik radiowęzła nagrał wtedy wyreżyserowaną audycję pożegnalną. Odchodzący z zakł. PB kier. Bubeła miał być żegnany przez pracowników. Deklerował wtedy gotowość pomocy robotnikom wśród których pracował. Wówczas stwierdził że "...będąc I sekr. będę czerpał siły i wiedzę z mojej dotychczasowej pracy", Robotnicy natomiast mówili, że jest to odpowiedni człowiek na odpowiednim miejscu bo taki ok... jest im potrzebny. O tym, że robotnicy mieli rację tow. partyjni przekonali się dopiero po podziale samochodów. St. Bubeła z racji funkcji i zaufania jakim - powiedzmy - obdarzyli go wyborcy, zamiast strzec sprawiedliwości podziału sam "otrzymuje" Polonez mimo, że w80 roku otrzymał już samochód, a wśród obdarowanych podanie znajdowali się zasłużeni pracownicy z ponad 20letnim stażem pracy. Egzekutywa poruszona tym skandalicznym podziałem zgłosiła votum nieufności dla Bubeły. Oprócz niesprawiedliwego podziału samochodów dochodzą zastrzeżenia o nierozliczeniu dyrekcji z służbowych wyjazdów zagranicznych, a także o przyznaniu odznak z okazji 40-lecia PRL. "Osobista sekretarka" wszystkich dyrektorów tow. Szlachcic została skreślony z listy kandydatów. Na pocieszenie został mu przyznany wcześniej samochód. Nie stawiane zarzuty Bubeła odparowadał grubiańsko i niegrzecznie. Zwołane zostało Plenum zakł., które w ostateczności przyjęło...rezygnację tow. Bubeły. Czy [illegible] Nasuwa się tutaj pytanie- czy następny pierwszy sekr. będzie wywodził się z grona ludzi Popiela, czy będzie to ktoś w miarę nowy i w miarę odważny, aby próbować coś dobrego zrobić w Polarze. Sprawa jest otwarta choć trzeba raczej pesymistycznie odpowiedzieć na te pytanie.

KOLPORTAŻ

DZIĘKUJEMY: BUTJA-1400, ŁYSY-1000, [illegible]-2000+2500, PAT-1400+1400, EWA-900+600, OLA-4000+1000, ALA-700, IGŁA-13500+10500, DINA-4300, [illegible] ANTY-K-2000, VIKTORIA-5200, dziękujemy za matrycę.

JESZCZE o WANDALIZMIE...

W poprzednim numerze pisaliśmy o fakcie wandalizmu na zakładzie [illegible] gdzie nieznani ludzie, którzy przeprowadzali inwentaryzację pod przewodnictwem kier. [illegible] pracownikom szafki. Pracownicy MB Dembickiego i kier. rozdz. Kulki porozbijali pracownikom szafki. Pracownicy wzburzeni tym zdarzeniem wysłali pismo do dyr. naczelnego z żądaniem zajęcia się tą sprawą i ukarania winnych. Jak było do przewidzenia dyr. Popiel ogólnikowo ustosunkował się do pisma podpisanego przez 75 pracowników stwierdzając, że wszystko odbyło się zgodnie z przepisami i zdziwiony jest takową reakcją załogi bo odzyskano rzekomo w ten sposób części wartości 700tys. zł. Dyrektor Popiel opierał się tu chyba na wewnętrznych przepisach ZOMO, które jak pamiętamy otwierało pomieszczenia w kolorze bez użycia kluczy i kłamek, lub też oparł swoją odpowiedź na znanej wytycznie "cel uświęca środki".

OJAK

[illegible] POLSKI WRACA ŻYCIE

Rozpoczyna się kolejny etap walki o poszanowanie ludzkich praw o znośne warunki życia, a w perspektywie o wolność Polski. Wyszli prawie wszyscy więźniowie polityczni na mocy amnestii, co do której ogłoszenia władza była zmuszona nieustępliwością Polaków walczących od 13 XII 81 w strukturach Solidarności podziemnej, konsekwentną postawą Kościoła stojącego po stronie narodu, a także warunkami jakie stwarza Zachód aby zdecydować się na zniesienie restrykcji wzgl. dem Polski. Nie bez znaczenia pozostaje również wpływ opinii światowej, która otrzymuje wiele informacji z Polski poprzez niezależne [illegible]ły. Chłodnym okiem można było się spodziewać że komunści ustąpią, wbrew często opinii że komuniści nie liczą się z nikim i niczym i tylko zachodzą wyrżnąć połowę narodu. Przedstawione wyżej czynniki wpłynęły na to, że rząd wydał amnestię nawet dla członków [illegible] osk[illegible]tych o [illegible] z obalenie ustroju przemocą-tego jeszcze w Układzie [illegible] nie było. Wytworzyła się nowa sytuacja. Znając nieustępliwość z jaką walczyli o swoje przywileje, o tak[illegible] pozostali uwięzieni należy spodziewać się że po odpoczynku, który im się należy i zapoznaniu się z nową dla nich sytuacją rozpoczną oficjalne działania. Z pierwszych doniesień wynika, że będzie się ono toczyć pod przewodnictwem [illegible]ły, który odbył już spotkanie z Gwiazdą, Michnikiem, Turonkiem i innymi dziś czynnie, a wiosną walka prowadzona będzie jutorowo. Struktury podziemnych pod przewodnictwem TKK i Kuronia oraz oficjalnie z [illegible] na czele przy poparciu Kościoła. Jakie to będzie działanie czas pokaże. Należy się zastanowić czy w [illegible] dach pracy nie powinniśmy stworzyć frontu działań oficjalnych poprzez udział w samorządzie i różnego rodzaju komisjach. Artykuł związki zawodowe powinny być bojkotowane do grudnia 1985 kiedy to będzie można tworzyć więcej niż jeden związek. Jeśli chodzi o cyrkulne wejście do samorządu czy [illegible] dalej to nie trzeba robić sobie wielkich apetytów na radykalne zmiany sytuacji. Jest rzeczą[illegible] w ten sposób będzie można [illegible] dyr. i całej pozostałej [illegible] na [illegible]ce, [illegible] będzie [illegible] więcej. Sprawą jest otwartą, wymaga przedyskutowania. Myśli co SLD[illegible] będzie próbowała rozbić do końca rolę [illegible]. Ważniejsze dla nich od [illegible] jest ujawnienie [illegible], że [illegible] siły/[illegible] i rozłożoną strukturę podziemne bez [illegible] do władzy to dla nich [illegible] stanowisko. Należy się liczyć, że o [illegible]ują "[illegible]" prowokacje [illegible] będzie płodziła artykuły o bezpieczeństwie [illegible], a także komunikujące osoby związane z "S". Co powinien robić [illegible] ten tzw. szary członek "? Oczywiście [illegible] wmieszać się ", nie [illegible] w zniszczenie i [illegible] bo komunistom na tym bardzo zależy. Czytać prasę podziemną, dostarczać nam informacji no i wspierać działalność co niektórzy czynili 31 sierpnia wzięli masowo udział w obchodach powstania "[illegible]".

OBSERWATOR

KARIOWKI

O tym w jaki sposób [illegible] zmonopolizowanych związków [illegible]erują pracowników do swoich związków wie już chyba każdy [illegible]lorowiec. Są to powszechnie znane metody szantażu: pierwszeństwo przy rozdziale dóbr materialnych, wzmiana za wstąpienie do nowych związków pracownikom zwolnionym z zakładu dyscyplinarnie za kradzieże i pijaństwo [illegible] im karę.

mimo tego przytłaczającej większości załogi skutecznie bojkotuje partyjne związki uważając za nie godne wpisywanie. Przywódcy ,prezesi i jego zastępcy również zdają sobie sprawę z nie ust.pliwości załogi,w tym wzg- ludzie próbują za wszelką cenę -aby pozornie statystycznie mieć dowiezio co przyjmujących się do pracy w polarze.Tym osobom mówi się "że tu trzeba podpisać bo takie są przepisy".Przy tym występuje perswazja i obietnice pomocy w uzyskaniu dobrej i wysoko płatnej pracy. Ocenia i często przekonującym argumentem jest stwierdzenie,że prawie cała załoga należy do nowych związków więc i "on"powinien się zapisać bez zastanowienia. Żeby przeszkodzić w stosownym chwytów pomiędzy p sa przez , przeciwnego i rzeszta należy przestrzec nowoprzyjętych przed tego rodzaju praktykami i wytłumaczyć,że o rodzaju pracy i wysokości zarobków decyduje dział zatrudnienia i kierownictwo poszczególnych wydziałów.Kto dostał z tytułu dziecka lub zgonu członka rodziny w wysokości 2tys.mogą otrzymać o jedno sto zł. mniej". Pracownicy,do którego zespołu przyjęty nowy pracownik powinni spytać i sprawdzić czy należy on do nowych związków i jeśli oczywiście chce pomóc mu się wypisać. DS

ZACZĘŁO SIĘ...

Jeszcze nie umilkły echa grudnia, a już wiele osób wyciągnęło z ołówku pudzi co sił w nogach na SB aby wykazać skruchę i ujawnić swoją działalność.Dopiero się informacje w prasie.Dziękczynne za to,że wspomniany władzą im przebaczono udzielają samokrytyki w programach TV.Sekretarzowie z przejęciem bohaterom tych spektakli,funkcjonariusze SB i red.pomagają w ułożeniu wypowiedzi. Kymże w świat teksty o bezczynności dziennikarzy w podziemiu itp itd.,A jakie są fakty?W pierwszej połowie sierpnia około 20 pracowników Polaru otrzymało wezwania na SB.Jednymi z pierwszych byli pracownicy z PB.Około 10 osób z jednej brygady zostało przesłuchanych jeden za drugim. Przesłuchania sprowadzały się przede wszystkim do kryków, gróźb,szantażu o zrobienie sprawy za kradzieże czy itp i większość z tych pracowników przyznała się ,że czytała ulotki i pokazała się lub tylko widziała,że ktoś to robi. Od wczesnych strachu dali się nabrać na wybicie i SB,którzy przedstawili im obciążające zeznania współpracowników.Tacy to właśnie ludzie określani jako dziękczynne podziemia zostali zmuszeni do uiwnienia swej działalności.Nasuwa się pytanie jakiej działalności? Czytanie gazetek i to chyba bardzo rzadko bo nie wiedzą nawet jak często wać się podczas przesłuchania o czym wielokrotnie pisaliśmy.Jeśli SB czytanie prasy podziemnej przyjmuje za objaw działalności,to w Polsce mamy conajmniej kilkanaście milionów działaczy. Nie współczuć tym pracownikom którzy zmuszeni zostali do udziału w tej sprawie i apelować do wszystkich których będą zmuszać do tego.Koledzy i koleżanki,nie dajcie się. Wystarczy,że SB cja i cała władza w ten sposób się ośmieszy. Poczytajcie o tym jak przyprowadzane są przesłuchania,jak SB próbuje wpuszczać w maliny,a najlepiej porozmawiajcie z tymi,którzy przesłuchanie mają za sobą i wyszli z nich z twarzą. GROS

"ŻAŁUJĘ ,ŻE NIE JESTEM POLAKIEM"

Ze "tygodniowszowe"nr.37 publikujemy fragmenty tekstu ukraińskiego poety WASYLA Stusa na temat Polski. Wasyl Stus odsiaduje 10letni wyrok w jednym radzieckich łagrów.Tytuł pochodzi od nas

"W totalitarnym świecie nie ma drugiego narodu ,który by tak ofiarnie bronił swoich ludzkich i narodowych praw.Polska daje przykład Ukrainie. Psychologicznie my,,krańcy,jesteśmy bliscy,może najbliżsi ze wszystkich polskiemu charakterowi,ale brak nam tego,co najważniejsze,-wiary w przeznaczenie tyzmu,który jednoczy polaków./.../ Jestem zachwycony polskimi bojownikami ducha i żałuję,że nie jestem polakiem.Polska otworzyła nową epokę w świecie totalitarnym i przygotowuje jego upadek./.../Polska podnosiła wała rosji przez cały wiek 19 ,a także i teraz próbuje to robić.Życz uczestnikom polskiego powstania najpomyślniejszego losu i ufam nadzieję,że reżym policyjny 13 grudnia nie stłumi wiary tego pokolenia wolności.Ufam, że w zniewolonych krajach znajdą się siły,które przyjdą w sukurs wyzwoleńczej misji polskich bojowników wolności."